

(material ze strony <https://www.enauczanie.com/www>)

WebQuest (w wolnym tłumaczeniu "Poszukiwania w Sieci"), jest zorientowanym na uczniowskie badania formatem zajęć edukacyjnych, w którym wyjściowym (ale nie wyłącznym) źródłem informacji jest Internet. Prościej mówiąc, WebQuest jest konkretnym schematem metody projektu badawczego.

- Uczniowie w oparciu o Sieć zgłębiają zadaną tematykę, starają się weryfikować jakość uzyskiwanej informacji (także w oparciu o źródła poza internetowe).
- Pozyskane informacje i tworzone na ich podstawie struktury uczniowie gromadzą, redagują i przygotowują do prezentacji za pomocą elektronicznych narzędzi.
- Narzędziem może być serwis internetowy (np. Google Blogger, Witryny Google), program do prezentacji (np. Prezentacje Google, Power Point, uczniowski film etc.) lub w ostateczności nawet zwykły edytor tekstowy z osadzonymi ilustracjami i linkami do źródeł.
- Narzędzie powinno zostać dobrane stosownie do formy i środowiska prezentacji końcowej (np. Blogger lub Witryny dla prezentacji w Sieci, PowerPoint lub nowszy program prezentacyjny dla prezentacji w sali z projektorem, edytor dokumentów tekstowych [lub i farby plakatowe] dla prezentacji w miejscach wymagających papierowego nośnika).

Dla kogo i gdzie stosować Webquest?

- na każdym poziomie edukacyjnym
- w klasie i w domu
- w pracy zespołowej, grupowej i indywidualnej
- w kształceniu F2F i na odległość
- w samokształceniu i kształceniu nieformalnym
- w kształceniu całościowym

Po co Webquest?

Uczniowi: uczy efektywnego korzystania z Internetu jako źródła informacji. Jest tak zaprojektowany, aby motywować młodego badacza do twórczego wykorzystania informacji, a nie tylko ich wyszukania, aby wspomagać jego myślenie na wyższych poziomach taksonomicznych: analizy, syntezy i ewaluacji.

Nauczycielowi: efektywna, motywacyjna, stosunkowo prosta do wdrożenia w każdych warunkach odmiana projektu badawczego.

Dlaczego warto?

- Uczy badań (jak wiemy z badań porównawczych, badania uczniowskie to pięta achillesowa polskiej szkoły)
- Wspiera tematykę zajęć dodatkowymi informacjami, poszerza wiedzę uczniów (a zatem każdy nauczyciel może tu znaleźć coś dla siebie)
- Pozwala uczniom pracować we własnym tempie (a zatem każdy uczeń może tu znaleźć coś dla siebie)
- Rozwija twórcze myślenie (jak wiemy z innych badań, już od pewnego czasu z myśleniem odtwórczym świetnie radzą sobie automaty, natomiast żywych ludzi zatrudnia się raczej z nadzieją na myślenie twórcze)
- Stymuluje współpracę grupową (jak wiemy z innych badań porównawczych, umiejętność współpracy grupowej to pięta achillesowa wszystkich nas)
- Motywuje uczniów (czy ktoś jest przeciw?)
- Jest wizualny/multimedialny (wszyscy lepiej uczymy się w takich warunkach, "cyfrowcy" zaś - szczególnie)
- Jako metoda problemowa (tzw. aktywizująca!) - jest efektywniejsza od tradycyjnych metod (na zdrowy rozum powinny się zatem nazywać nieaktywizujące, a tego przecież nie chcemy, prawda?)

Webquest – nie takie proste.

Dobry WebQuest

- Jest zbudowany wokół osiągalnych, interesujących zadań.

Najlepiej, jeżeli jest odpowiednikiem (w stosownej dla możliwości uczniów skali) rzeczy, którymi dorośli zajmują się jako badacze, pracownicy lub obywatele.

- Angażuje myślenie na wysokich poziomach taksonomicznych

- syntezy, analizy, rozwiązywania problemów, kreatywności, formułowania sądów, ewaluacji.

- Robi dobry użytek z prawdziwego Internetu.

Oparcie WebQuestu na Internetowych źródłach, w tym (lub głównie) na źródłach odnajdywanych i dobieranych świadomie przez uczniów jest konieczne i zawarte w jego definicyjnych celach. Nie wyklucza to mądrego użycia innych źródeł - książkowych, multimedialnych, osobowych jako pomocniczych.

Zły WebQuest

- Jeżeli jest raportem z konkretnych badań, instrukcją krok-po-kroku realizacji jakiejś procedury (np. matematycznej).

Zmuszenie uczniów tylko do przetrawienia, opanowania, przetworzenia, streszczenia stron internetowych i zrobienia z nich prezentacji - nie wystarcza na dobry WebQuest.

- Jeżeli jest serią zadań, ćwiczeń lub doświadczeń opartych na Internecie.

Polecenie uczniom, aby się zapoznali z konkretną stroną WWW a potem wykonali konkretne ćwiczenie, potem z inną stroną - i wykonali następne ćwiczenie, niczym (oprócz nośnika) nie różnią się od zadań z podręcznikiem. Z definicji nie są WebQuestem.

- Jeżeli nie jest oparty na realnych źródłach sieciowych, w tym znajdujących samodzielnie przez uczniów.

W takim przypadku zapewne jest zwykłą lekcją lub zadaniem, a tylko o mylnej nazwie.

Tłumaczenie, adaptacja i rozszerzenie: Lechosław Hojnacki na podstawie WebQuest.org , zob. też: FOCUS. Five Rules for Writing a Great WebQuest (by Bernie Dodge) [PDF] dostępny: <http://webquest.org/sdsu/focus/focus.pdf>